

300 biletów z prowizją dla siebie. Asocjacja nie wywiązała się z podpisanej uchwały, bo sprzedała tylko 200 biletów bez żadnych skutków ze strony SP.
Po koncercie zostały wyrażone opinie, że nie będzie żadnej współpracy z firmą SP.
Moment przerodzenia się Waszej zazdrości w nienawiść nastąpił w momencie wydania przez SP informacji o teatrze Emilji Krakowskiej wraz z repertuarem.

Oto cała historia wyładowania całej Waszej nienawiści na mnie, w którą włączyliście trzecie osoby (nie tylko Violetta Gustavsson).

Niestety Wasze zachowania się na zebraniach są bardzo burzliwe, słowa wymykają się spod podstawowych zasad koleżeńskich, emocje przekazywane są na poziomie temperatury wrzenia dlatego też zapraszałam Was na pojedyncze spotkania ze mną celem Waszego wypowiedzenia się i usłyszenia moich odpowiedzi. Bardzo sobie cenię spotkanie, które odbyłam z czterema paniami - dyr. Jola Nowakowską, Beata Brunner, Sylwią Schmidt, Izabellą Kosicinski, które spokojnie wypowiedziały i opisały swoje opinie podczas naszego wspólnego spotkania. Spotkanie minęło w spokojnej i miłej atmosferze. Na moje zaproszenie do spotkania kilka razy odmawiała przyjścia pani Grażyna Izdebska, Edyta Tomczak i Iva Bordowska.

Ponieważ moje zdrowie jest ważniejsze, bo mam jak wiecie jeszcze wiele fantastycznych planów w moim życiu do zrealizowania, pragnę Was ostatecznie poinformować, że nadal osobiście jesteście mile widziane na spotkania ze mną celem wyrzucenia z siebie waszych problemów. Zapraszam na adresie głównego biura Asocjacji oczywiście za wcześniejszą informacją o przybyciu.

Załączam Wam list od pani Sofii Fuks z dnia 30 sierpnia 2003 roku, w którym wyraża swoje opinie na „obgadywanie nieobecnych”.

Pozdrawiam

Elizabeta Blanka Kacprzyk

Pomysłodawca, założyciel i prezes Asocjacji Polka International
2006 02 18

ps.List ten zostanie załączony do teczki raportów POZ.